

VARSOVIA.

TEATR DRAMATYCZNY

m. st. Warszawy

MIKOŁAJ Z WILKOWIECKA

HISTORYJA O CHWAŁEBNYM  
ZMARTWYCHWSTANIU  
PAŃSKIM

TEATR DRAMATYCZNY m. st. WARSZAWY

MIKOŁAJ Z WILKOWIECKA

HISTORYJA O CHWAŁEBNYM  
ZMARTWYCHWSTANIU  
PAŃSKIM

wzbogacona o intermedium DĄB  
i fragment tragikomedii MIĘSOPUST

Spektakl jest sponsorowany  
przez  
Fundację  
im. Stefana Batorego

DUŻA SCENA  
Premiera – GRUDZIEŃ 1994

15

Dyrektorzy:  
ANNA SAPIEGO  
PIOTR CIEŚLAK

Dramaturg:  
TADEUSZ SŁOBODZIANEK

MIKOŁAJ Z WILKOWIECKA, daty życia nieznane (2 poł. XVI wieku), pisarz religijny, zakonnik, od około 1579 prowincjał zakonu paulinów w Polsce; uchodził dawniej za autora najstarszego dochowanego misterium rezurekcyjnego *Historyja o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* (ok. 1580); obecnie przypuszcza się raczej, że Mikołaj z Wilkowiecka stworzył spoiwą całość z powstałego wcześniej cyklu dialogów; dzieło było przez 300 lat najpopularniejszym widowiskiem teatru ludowego w Polsce; współcześnie po tekst misterium sięgnęli Leon Schiller (1923 w Reducie) i Kazimierz Dejmek (1964).

*Wielka Encyklopedia Powszechna*

## OBIERZYNY (2)

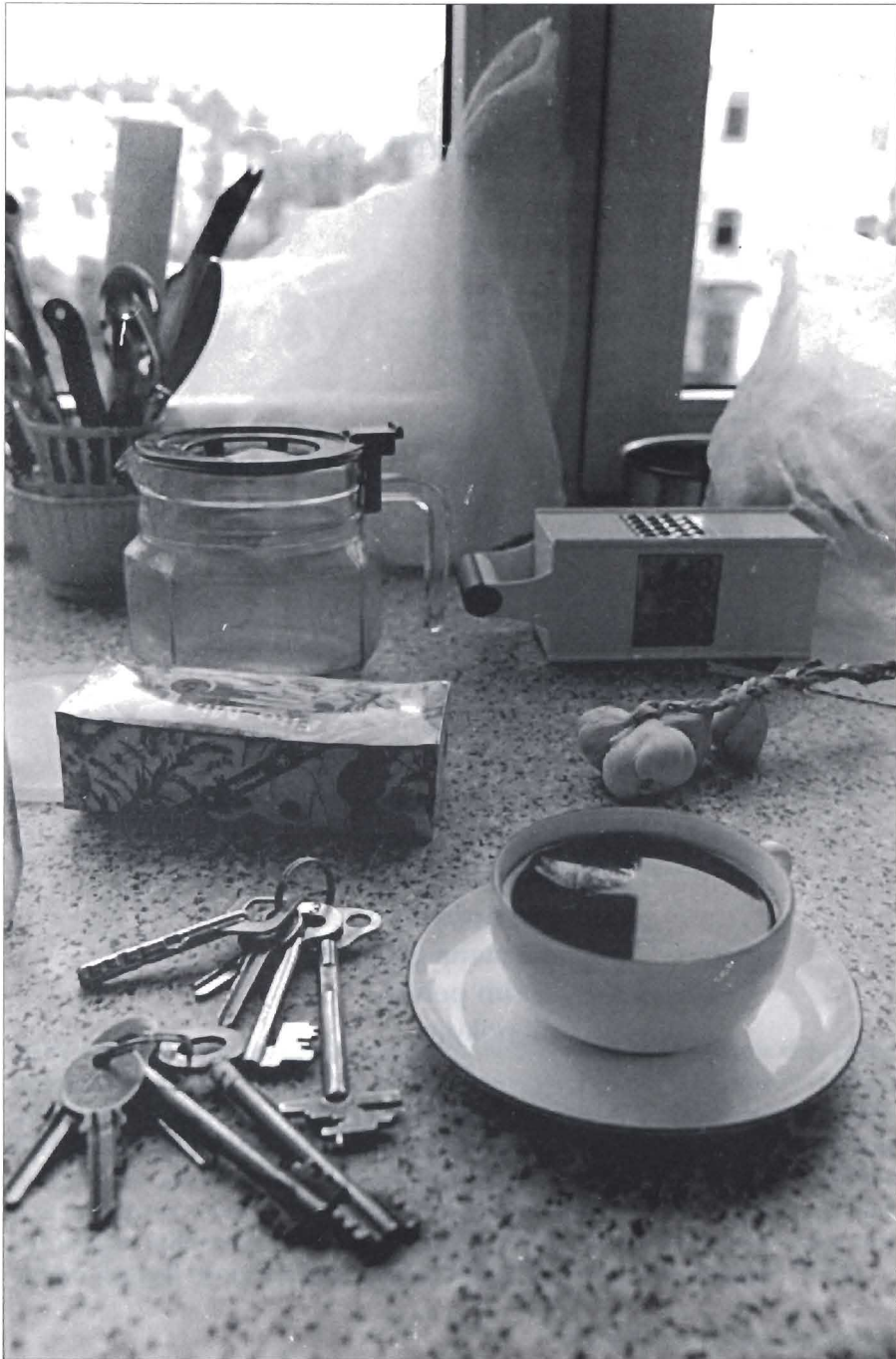
kartofel  
ziemisty  
ziemniak

zimny  
– wymyka się –  
obco obierać  
obco  
obiegać  
– taki  
księżyc

silniejsze niż:

pustkowie  
idzie się  
u krechy wschód człowieka  
od maleńkości  
ze skali na skalę  
przyhuśtywa się  
nieznana geografia  
zanim pełnia  
niepokoju

MIRON BIAŁOSZEWSKI, 1959



## Po co komu *Historyja*

Znane z *Ewangelii* historie teatr staropolski przymierzał do powszedniego doświadczenia swoich widzów. Uroczyste zdarzenia powtarzał własnymi słowami, szukał dla nich nowej barwy, ubierał w poezję. Jakby chciał je usłyszeć inaczej, oswoić się z nimi, zbliżyć do nich przez wzruszenie. Dziś nie da się już wrócić do takiej sytuacji, bo nie tylko zmienił się sam teatr, ale i niezmiernie zwiększyła odległość od codzienności do prawd najistotniejszych, coraz trudniejszych do rozpoznania. Odświeżone historie z *Ewangelii* łatwiej już odrzucić, zlekceważyć, a na pewno wygodniej odsunąć, najwyżej podziwiać, zachować jako abstrakcję nieskalaną przez brutalność świata. Prawdy święte, nieskalane i odsunięte poza codzienność, obojętnieją, przestają wpływać na życie. Żeby nie obumierały, trzeba wciąż pytać o ich znaczenie, o miejsce w konkretnych zdarzeniach.

Teatr współczesny ma już za sobą długą tradycję pytania o sensy. O to, czym w dzisiejszym świecie mogą być dzieła dawnej literatury. Co wynika z usłyszanej prawdy, jak odbija się w niej życie konkretnego człowieka, jak zmienia się jego obraz. Współczesny teatr dzieli z dzisiejszym światem podejrzliwość, nieufność wobec słów, które zależą od okoliczności, okazują się wieloznaczne, nie budzą zaufania, straciły zdolność przekonywania. Próbuje je, sprawdza w rozmaitych sytuacjach. Pokazuje różne reakcje ludzi, słowo, które boli, człowieka w niezgodzie ze słowem, które słyszy i które wypowiada. Słowo zagłuszone lub wzmocnione rytmem muzyki. Teatr stawia pytania, a odpowiedź przynosi postać bohatera, jego emocje, wybory, wszystko, co się z nim dzieje.



Kiedy teatr inscenizuje tekst staropolskiego misterium chce też pytać o prawdy religijne i o ich miejsce w realiach dzisiejszej codzienności. Nie zamierza negować tamtych zdarzeń. Na scenie są najwyżsi kapłani i rozmawiają z Pilatem; jest grób, którego pilnują żołnierze; trzy Maryje, zasmucone po śmierci Pana; Matka i apostołowie, piekło i szatani, aniołowie; jest też zmartwychwstały Pan Jezus. Ale cały ten świat dziś nie wystarczy, aby powstało przedstawienie. Historia opowiedziana w teatrze nie ma już przypominać jerozolimskich wydarzeń sprzed dwu tysięcy lat. W tekst misterium wplecione zostały dialogi pokazujące przygody zwykłych, najprostszycy ludzi. Nie ma więc już biblijnych patriarchów czekających na Zbawiciela. Do kogo mogłyby jeszcze przemawiać tęsknoty praojców, którzy już skończyli swoje rachunki ze światem. Każdy pytałby najpierw o los innych, takich jak on sam, bo ludzie żyjący w różnych miejscach i w różnym czasie podobni są w tym, co się dzieje z nimi i między nimi. Zagubienie, przemoc i okrucieństwo, strach i udręczenie, przywiązanie, tęsknota i radość ze spotkania. Podobieństwa czasem aż bolesne, aż zanadto rozpoznawalne.

Pytanie, które w tej opowieści dziś się stawia, brzmiałoby w tamtej tradycji dość obcesowo – po co Zmartwychwstanie, dla kogo. Teatr nie odpowiada wprost. Jego odpowiedź na religijne pytanie nie może być religijna, musi być mniej przejrzysta. Mówi w imieniu powikłanego życia, w którym szlachetny kruszec miesza się z zanieczyszczeniami. I paradoksalnie łatwiej przyjąć przebijający się przez zanieczyszczenia blask prawdy, niejaskrawy, przytłumiony. Teatr gra więc nie tyle *Historię o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim*, co historię o ludziach, którzy się o nie otarli, ocierają. Pokazuje, jak od wieków trwa ta sama historia i jak różnie na to, co się zdarzyło, reagują jej uczestnicy, jak

MIKOŁAJ Z WILKOWIECKA

HISTORYJA O CHWAŁEBNYM  
ZMARTWYCHWSTANIU  
PAŃSKIM

Osoby w kolejności ukazywania się na scenie:

Annasz, Mąż, Piotr .....	WOJCIECH DURYASZ
Kaifasz, Ruben, Muzyk, Uczeń .....	ADAM FERENCY
Piłat, Lucyfer, Anioł, Uczeń .....	JAROSŁAW GAJEWSKI
Żołnierz, Mężczyzna, Uczeń .....	WIESŁAW KOMASA
Żołnierz, Gimnazjalista, Uczeń .....	JANUSZ WITUCH
Żołnierz, Urzędnik, Uczeń .....	ANDRZEJ SZEREMETA
Żołnierz, Człowiek w pidżamie, Pielgrzym .....	MIROŚLAW GUZOWSKI
Maryja Magdalena, Żona .....	ALEKSANDRA KONIECZNA
Maryja Jacobi, Dziewczynka .....	AGATA KULESZA
Maryja Salome, Wdowa .....	JOLANTA OLSZEWSKA
Cerberus, Anioł, Uczeń .....	SŁAWOMIR ORZECZOWSKI
Jezus .....	PIOTR KONDRAT
Maryja .....	JADWIGA JANKOWSKA-CIEŚLAK

grają KORMORANY

Reżyseria PIOTR CIEPLAK

Scenografia EWA BEATA WODECKA

Muzyka Orkierstra KORMORANY

Asystent reżysera Jadwiga Dolińska

Inspicjent Jakub Tański

Premiera – GRUDZIEŃ 1994

DUŻA SCENA



inaczej słyszą te same słowa. Odpowiedź teatru na pytanie, po co Zmartwychwstanie, zmieści się więc raczej w odpowiedzi na pytanie dla kogo. Dla ludzi, których przyście Pana Jezusa jakoś dotknęło do niczego nie zmuszając, dla Maryj i najwyższych kapłanów, dla żołnierza, który śni, że jest dębem i dla zamkniętych w piekle, dla skruszonego świętego Piotra i uczniów tęskniących przy piwie za niezwykłością, także dla snującego przedziwne opowieści pielgrzyma. Wszystkie, gwałtowne i łagodne, doświadczenia akcji scenicznej wspiera uroda i siła staropolskiego wiersza. Niezwykle proste słowa misterium znów mogą stać się wyraziste i słyszalne, wzruszające.

Maria Prussak



Trudno odgadnąć, od kiedy naprawdę wystawiano u nas misteria, ale odrzucić należałoby przypuszczenie, jakoby *Historyja*, w redakcji obecnie nam znanej, miała być pierwszym misterium napisanym po polsku; jest to raczej popularne ujęcie tematu posiadającego już pewną tradycję.

Misteria były wykonywane przez ludzi świeckich, przeważnie mieszczan, często zrzeszonych w jakimś pobożnym bractwie. W najdostojniejszych rolach nosili oni strój kościelny i podtrzymywali recytację właściwą chrześcijańskiej liturgii. Natomiast figury pospolite grywali na obraz i podobieństwo kupców i rzemieślników swojego czasu, nie szczędząc rysów karykaturalnych. Stąd wielka skala nastrojów w średniowiecznym misterium: od wzniosłości do trywialnego komizmu.

## U WRÓT DOLINY

Po deszczu gwiazd  
na łące popiołów  
zebrali się wszyscy pod strażą aniołów

z ocalałego wzgórza  
można objąć okiem  
całe beczące stado dwunogów

naprawdę jest ich niewiele  
doliczając nawet tych którzy przyjdą  
z kronik bajek i żywotów świętych

ale dość tych rozważań  
przenieśmy się wzrokiem  
do gardła doliny  
z którego dobywa się krzyk

po świcie eksplozji  
po świcie ciszy  
ten głos bije jak źródło żywej wody

jest to jak nam wyjaśniają  
krzyk matek od których odłączają dzieci  
gdyż jak się okazuje  
będziemy zbawieni pojedynczo

aniołowie stróże są bezwzględni:  
i trzeba przyznać mają ciężką robotę  
ona prosi  
– schowaj mnie w oku  
w dłoni w ramionach  
zawsze byliśmy razem  
nie możesz mnie teraz opuścić  
kiedy umarłam i potrzebuję czułości

starszy anioł  
z uśmiechem tłumaczy nieporozumienie

staruszka niesie  
zwłoki kanarka  
(wszystkie zwierzęta umarły trochę wcześniej)  
był tak miły – mówi z płaczem  
wszystko rozumiał  
kiedy powiedziałam –  
głos jej ginie wśród ogólnego wrzasku

nawet drwał  
którego trudno posądzić o takie rzeczy  
stare zgarbione chłopisko  
przyciska siekierę do piersi  
– całe życie była moja  
teraz też będzie moja  
żywiła mnie tam  
wyżywi tu  
nikt nie ma prawa  
– powiada –  
nie oddam

ci którzy jak się zdaje  
bez bólu poddali się rozkazom  
idą spuściwszy głowy na znak pojednania  
ale w zaciśniętych pięściach chowają  
strzępy listów wstążki włosy ucięte  
i fotografie  
które jak sądzą naiwnie  
nie zostaną im odebrane  
tak to oni wyglądają  
na moment  
przed ostatecznym podziałem  
na zgrzytających zębami  
i śpiewających psalmy

Koordinacja Pracy Artystycznej	Maria Żurek
Kierownik Działu Marketingu	Ewa Zagner
Biuro Obsługi Widzów	Dorota Jędrzejewska
Sekretarz literacki	Kalina Zalewska
Kierownik techniczny	Janusz Ciarkowski
Akustyk	Henryk Garnowski
Światło	Krzysztof Solczyński
Brygadier sceny	Piotr Gajewski
Kierownik pracowni perukarskiej	Urszula Tudek
	Henryka Marciniak
Kierownik rekwizytorni	Jacek Błażejowski
Kostiumy wykonano pod kierownictwem	Krystyny Momot
	Stanisława Ruteckiego
Pracownia malarska	Włodzimierz Zygmunciak
Kierownik pracowni modelarskiej	Jerzy Zalewicz
Kierownik pracowni szewskiej	Władysław Galiński
Kierownik pracowni stolarskiej	Henryk Białek
Kierownik pracowni tapicerskiej	Adam Ziętek
Kierownik pracowni ślusarskiej	Grzegorz Kowalski

W programie wykorzystano zdjęcia Stefana Okołowicza

Redaktor programu Kalina Zalewska  
 Wydawnictwo Teatru Dramatycznego m.st. Warszawy  
 Skład i druk: Wydawnictwo VERBA, tel. 43 05 26

**Scena w kawiarni Teatru Dramatycznego proponuje  
 krótkie formy teatralne, które obejrzeć można  
 przy kawie i herbacie.**

## ŁOŻA SPONSORÓW



TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.  
**WARTA**  
 ROK ZAŁOŻENIA 1920  
 ODDZIAŁ W WARSZAWIE



**BANK GDAŃSKI SA**



REUTERS



Salon komputerowy ul. Belgradzka 18  
 02-793 Warszawa tel. 40-74-54

**Polaroid**

Patronat  
 radiowy

LXVII Liceum Ogólnokształcące przy Wydziale  
 Pedagogicznym UW,  
 Warszawa, ul. Mokotowska 16/20



